

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z wniosku P. Spółki z o.o. Spółki Komandytowej w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanego K. G.
o składki na ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 lutego 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2015 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację wnioskodawcy – P. Spółka z o.o. spółka komandytowa w W. (płatnik) od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 8 maja 2014 r., którym (pkt I) oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 21 maja 2013 r. (z udziałem zainteresowanego K. G.), stwierdzającej, że zainteresowany jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzji. Sąd zasądził także od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd drugiej instancji wskazał w uzasadnieniu wyroku, że umowy zawarte z zainteresowanym nie nosiły charakteru umowy o dzieło, zobowiązującej do osiągnięcia określonego rezultatu. Zainteresowany przeprowadzając szkolenia i warsztaty, w istocie realizował typową umowę starannego działania, do której stosuje się art. 750 k.c. Ustalenie podlegania przez zainteresowanego ubezpieczeniom społecznym - z tytułu zawartych przez wnioskodawcę umów o świadczenie usług, do których na podstawie art. 750 k.c. należy stosować przepisy regulujące umowę zlecenia - jest związane z obowiązkiem opłacania składek na ubezpieczenie społeczne zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 18 ust 3 w związku z ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) oraz art. 66 ust. 1 lit. e ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 581 ze zm.).

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pełnomocnik płatnika wnioskodawcy, zaskarżając go w całości, zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego - art. art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c. oraz art. 353¹ k.c. i błędne uznanie przez Sąd drugiej instancji, że umowy o dzieło wiążące wnioskodawcę i zainteresowanego, były umowami o świadczenie usług, do których należy odpowiednio stosować przepisy o zleceniu, przy jednoczesnym braku wykazania, że umowy posiadają elementy umowy zlecenia w rozumieniu art. 734 k.c., niezastosowanie art. 627 k.c. w związku z art. 65 § 2 k.c., poprzez błędne przyjęcie, że umowy o dzieło zainteresowanego z wnioskodawcą stanowiły umowy o świadczenie usług, do których należy odpowiednio stosować przepisy o zleceniu, niezastosowanie art. 1 ust. 1 i 2, ust. 2 pkt 1, ust. 3, art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 666 ze zm.) polegające na braku analizy i uznania, że zarówno niematerialne, jak materialne rezultaty kwestionowanych umów o dzieło stanowiły utwory w rozumieniu przepisów prawa autorskiego, niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 18 ust. 3 w związku z ust. 1, art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez objęcie na tej podstawie zainteresowanego obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tytułu zawartych umów o dzieło z wnioskodawcą, niezastosowanie art. 12 ust. 1

w związku z ust. 3 oraz w związku z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2009 r.) i błędne ustalenie, że zainteresowany podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom wypadkowym z tytułu zawartych z wnioskodawcą umów o dzieło do 31 grudnia 2009 r., podczas, gdy z treści umów oraz zeznań zainteresowanego i wnioskodawcy wynikało, że umowy były wykonywane poza siedzibą wnioskodawcy, co wykluczało podleganie zainteresowanego ubezpieczeniom wypadkowym. Pełnomocnik wskazał także na naruszenie przepisów postępowania - art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 378 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez brak rozważenia i omówienia w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, niewłaściwe zastosowanie art. 382 k.p.c. w związku z art. 210 § 3 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 235 k.p.c., art. 236 k.p.c., art. 316 § 2 k.p.c. oraz 328 § 2 k.p.c. poprzez powołanie się w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji na dowody niebędące umowami z zainteresowanym i niewchodzące w skład materiału dowodowego (umowy nr [...] i [...]) oraz przyjęcie na ich podstawie istotnych dla sprawy ustaleń odnośnie do charakteru prawnego umów. Pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy – „że w okresach ubezpieczenia wskazanych w zaskarżonej decyzji organu rentowego zainteresowany nie podlegał u wnioskodawcy obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym i wypadkowym z tytułu zawartych umów o dzieło”, „zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kwoty 62.746,39 zł”, oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, także w postępowaniu kasacyjnym.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów – art. 627 k.c. w związku z art. 65 § 2 k.c., a także w związku z art. 1 ust. 1, ust. 2, ust. 2 pkt 1, ust. 3, art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.) dla oceny charakteru prawnego umów, których przedmiotem jest przeprowadzenie autorskich szkoleń lub warsztatów

o specjalistycznej tematyce dobranej indywidualnie do każdorazowego odbiorcy, których wynikiem są materialne rezultaty (m.in. materiały szkoleniowe, raport poszkoleniowy), które mogą, ale nie muszą posiadać cechy utworu w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Dodatkowo, dotyczy to umów, których przedmiotem nie jest wykład, a szkolenie lub warsztat z przygotowaniem materialnych rezultatów, wykonawca nie jest wykładowcą, a podmiotem niezależnym od zamawiającego, wybranym z uwagi na specjalistyczne umiejętności i cechy, a zamawiający nie jest uczelnią wyższą w rozumieniu ustawy z 27 lipca 2005 r. o szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz.U. Nr 572 ze zm.). Ponadto w ocenie pełnomocnika, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na to, że Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powołał się na rzekomy zapis dwóch umów (nr [...], oraz nr [...]), które nie stanowiły umów zawartych między stronami, a co więcej, nie wchodziły w skład materiału dowodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne lub istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu cytowanego przepisu uznaje się zagadnienie dotychczas niewyjaśnione w orzecznictwie, a więc cechujące się nowością i którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa i jego prawidłowego stosowania. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że powołanie się na tę okoliczność wymaga, obok sformułowania zagadnienia prawnego, także przytoczenia jego podstaw (konkretnych przepisów prawnych), wskazania, dlaczego jest ono istotne oraz argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. postanowienia: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, LEX nr 180841), przy czym podstawa taka nie zachodzi, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii sformułowanego zagadnienia prawnego i

wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a skarżący nie przytoczył istotnych okoliczności uzasadniających zmianę utrwalonej judykatury (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPIUS – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5). Wskazywana w skardze kasacyjnej potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów doczekała się - na tle zawieranych umów o dzieło - szerokiego orzecznictwa w tym zakresie.

W wyroku z dnia 5 marca 2004 r., I CK 329/03 (LEX nr 599732), Sąd Najwyższy wskazał, że art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Trzeba też mieć na względzie, że stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło nie ma charakteru zobowiązania trwałego (ciągłego). Stanowi zobowiązanie do świadczenia jednorazowego i to po obu stronach tego stosunku zobowiązaniowego. Zarówno świadczenie zamawiającego jak i wykonawcy dzieła uznawane są za świadczenia jednorazowe, a jego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001 nr 4, poz. 63). Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądany przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich

rezultat. Zatem jeżeli przedmiotem umów była określona czynność (czynności), a nie jej wynik, to przesądza o ich kwalifikacji jako umów starannego działania – umów o świadczenie usług – art. 750 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013 nr 9 -10, poz. 115 oraz z dnia 13 czerwca 2012 r., II UK 308/11, LEX nr 1235841). Sama umowa o przeprowadzenie cyklu bliżej niesprecyzowanych wykładów z określonej dziedziny wiedzy, których tematy pozostawiono do uznania wykładowcy, nie jest umową o dzieło (art. 627 k.c.), - tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13 (OSNP 2014 nr 9, poz. 134). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się także, że przedmiotem umowy o dzieło może być utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jeśli dany wytwór niematerialny spełnia wszystkie przesłanki wymienione w powołanym przepisie, a mianowicie: stanowi rezultat pracy człowieka (twórcy), jest przejawem jego działalności twórczej i ma indywidualny charakter (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004 nr 9, poz. 142). W konsekwencji, co do zasady, wygłoszony wykład może stanowić przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze i być przedmiotem umowy o dzieło, ale o takiej kwalifikacji decydują dodatkowe kryteria.

Wobec wskazania we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jej oczywistej zasadności, należy przypomnieć za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2011 r., I PK 43/11 (niepublikowany), że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi, pomijając nawet, że potrzeba wykładni przepisów prawa nie została w skardze kasacyjnej uzasadniona. Przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

Ponadto, wobec powołanego w skardze kasacyjnej naruszenia art. 233 k.p.c., należy wskazać, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego jako sądu prawa, który rozpoznając skargę kasacyjną w granicach jej podstaw, jest związany z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wskazany w art. 233 k.p.c. W tej części skarga kasacyjna wnioskodawcy nie została oparta na ustawowej podstawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, niepublikowany).

Tym się kierując, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.